

Piotr WYROBIEC

Wadowickie Centrum Kultury im. M. Wadowity w Wadowicach

Wybrane wystawy Muzeum Miejskiego w Wadowicach w 2019 r.

Rok 2019 obfitował w różnorodne działania Muzeum Miejskiego Wadowickiego Centrum Kultury. O kilku z nich piszemy w osobnych artykułach, podkreślając tym samym ich znaczenie. Obok tradycyjnych działań edukacyjnych, takich jak warsztaty i lekcje dla szkół, muzeum zorganizowało jeszcze trzy czasowe ekspozycje. Pierwsza z nich była jednym z elementów projektu o udziale wadowiczian w walkach na Śląsku Cieszyńskim i towarzyszyła promocji poprzedniego numeru rocznika naukowego „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”. Na spotkaniu, które odbyło się 1 lutego 2019 r., wykład o walkach 12 Pułku Piechoty na Ziemi Cieszyńskiej wygłosił Daniel Korbel.

Wystawa „12 pp w walkach na Śląsku Cieszyńskim w 1919 roku” na kilku planszach przedstawiała informacje o przyczynach konfliktu o Śląsk Cieszyński, przebiegu wojny polsko-czechosłowackiej oraz udziale w niej 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej. Choć ekspozycja była niewielka, znalazło się na niej miejsce dla postaci ppor. Henryka Karola Tauba (ur. 1898) – wadowickiego Żyda (syna lekarza Samuela Tauba), który ochotniczo zgłosił do oddziałów walczących z Czechami na Śląsku Cieszyńskim w styczniu 1919 r. Dowodził tam kompanią w półbatalionie 12 Pułku Piechoty kpt. Cezarego Hallera i został ciężko ranny w czasie walk o dworzec kolejowy w Zebrzydowicach. Po śmierci w szpitalu w Orłowej (26 stycznia) oficer został pochowany na tamtejszym cmentarzu żydowskim. W 1938 r., po zajęciu przez Polskę Zaolzia, dokonano ekshumacji i jego prochy przeniesiono na wadowicki kirkut. Z niewiadomych dotąd przyczyn ppor. Taub był jedynym z poległych w 1919 r. na Ziemi Cieszyńskiej, oficerem 12 Pułku, który nie został pośmiertnie uhonorowany odznaczeniem za udział w wojnie. Staraniem Daniela Korbela, badacza konfliktu polsko-czechosłowackiego, 22 października 2018 r. prezydent Andrzej Duda odznaczył ppor. Tauba krzyżem kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski „za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej”. Dzięki zaangażowaniu D. Korbela i pracowników Muzeum Miejskiego odznaczenie to zostało w kwietniu 2019 r. przekazane przez Kancelarię Prezydenta na stałą ekspozycję w wadowickim muzeum.

**Wystawę „12 pp w walkach na Śląsku Cieszyńskim w 1919 roku”
można było oglądać od 1 do 19 lutego 2019 r.**

W następnym miesiącu w sali ekspozycyjno-edukacyjnej muzeum prezentowana była wystawa poświęcona osobie kpt. Franciszka Lenczowskiego. Ekspozycja „Barwna księga mojego życia – Franciszek Lenczowski o sobie” to efekt pasji wadowickiego kolekcjonera Stanisława Kuliga, który przez wiele lat gromadził wszelkie pamiątki po tym oficerze i stał się najlepszym znawcą jego biografii. O swoich eksponatach, ich historii, ale przede wszystkim o Franciszku Lenczowskim Stanisław Kulig opowiedział podczas spotkania, które otwierało tę wystawę.

Ekspozycja przedstawiała kolejne etapy życia zapomnianego bohatera ze Stronia, począwszy od nauki w wadowickim gimnazjum i pobycie w internacie karmelitów bosych „na Górcie”, przez służbę w 56 Pułku Piechoty, rosyjską niewolę i walki z bolszewikami na Murmaniu (tam był adiutantem gen. Hallera), po pracę w szkolnictwie II RP, organizowanie polskiej oświaty w Wielkiej Brytanii w okresie II wojny światowej i działalność naukową. Wystawa składała się z 9 plansz, których treścią były fragmenty wspomnień Lenczowskiego, kufrów z eksponatami, które symbolizowały jego kilkudziesięcioletnią drogę między Polską, mroźną północą Rosji, wietrznymi klifami Szkocji, Francją i Rumunią. Całość dopełniały prezentacje zdjęć i dokumentów na monitorach. Eksponaty prezentowane na wystawie – broń, odznaczenia, fotografie i dokumenty – pochodziły z kolekcji Stanisława i Przemysława Kuligów zbiór „Pamiętka z Wadowic Dawnych” oraz z archiwum wadowickiego Muzeum Miejskiego.

**Wystawa „Barwna księga mojego życia – Franciszek Lenczowski o sobie”
czynna była od 8 marca do 3 kwietnia 2019 r.**

Obok ekspozycji o charakterze historycznym w muzeum można każdego roku oglądać także wystawy artystyczne. W 2019 r. swoje prace na Kościelnej 4 prezentowali Mira Sabatowicz i Zbigniew Ziob. Była to artystyczna wyprawa w nieznaną sferę przeżyć, myśli i obserwacji tych dwojga wyjątkowych artystów, których połączyła pasja i talent, obecnie związanych z Ziemią Wadowicką. Uzupełnieniem prac artystów był prezentowany na wystawie film pokazujący Mirę Sabatowicz podczas jej pracy twórczej w tomickiej „Bałysówce”. Autorem filmu jest Janusz Gawron, a przy jego realizacji pomagała Joanna Pytłowska-Bajak.

Mira Sabatowicz jest absolwentką Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (specjalizacja: grafika-litografia). Zajmuje się rysunkiem, grafiką i malarstwem. Projektowała i wykonywała unikatową odzież. Swoje prace prezentowała na wystawach indywidualnych, autorskich pokazach i wystawach zbiorowych. Teraz jest także właścicielką galerii „Bałysówka” w Tomicach, która prezentuje twórczość okolicznych artystów. Mira Sabatowicz współpracuje z wadowickim Muzeum Miejskim – w tym roku prowadziła rodzinne warsztaty wielkanocne, podczas których uczestnicy lepili gliniane koszycki.

Pochodzący ze Śląska Zbigniew Ziob ukończył Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach.

Malował głównie dla przyjaciół i znajomych, kilka jego prac trafiło do Niemiec i Holandii. Po przejściu na emeryturę przeniósł się do Chełmu Śląskiego, gdzie odnalazł piękno przyrody i pokochał malarstwo pejzażowe i rzeźbę. Jest członkiem Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Chełmku, „Pasja” w Kętach oraz „In Gremio” w Chrzanowie. Artysta bierze udział w plenerach, wystawach zbiorowych i indywidualnych. Jego malarstwo jest bardzo różnorodne. Maluje pejzaże, kwiaty, odrealnione postaci, abstrakcje. Jest również kopistą obrazów mistrzów flamandzkich – szczególnie upodobał sobie Rembrandta.

**Wystawa „Ceramiczna i malarska opowieść Miry Sabatowicz i Zbigniewa Ziob”
została uroczystie otwarta 26 kwietnia i można ją było oglądać do 3 czerwca 2019 r.**